

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr

Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.

następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Wykaz dochodów państwa i wydatków monarchyi austriackiej w roku administracyjnym 1851).

(Ciąg dalszy.) (Ob. Nr. 168 Gaz. Lwow.)

2.

Rezultat *niestałych podatków* był w obu latach następujący:

	W admin. roku 1851 złr.	W admin. roku 1852 złr.
Podatek konsumcyjny	25,055.640	22,557.753
Cło	19,918.315	20,383.726
Sól	28,677.167	22,253.542
Tytoń i tabaka	13,532.458	16,357.285
Stępel, taksy i należności od procesów	15,758.968	8,294.813
Loterya	3,663.907	2,563.515
Wszystkie inne niestałe podatki	2,547.061	3,170.633
W ogóle	109,153.516	95,581.267

Porównawszy rezultaty z obu lat okazuje się pomnożenie niestałych podatków w ogóle o 13,572.249 złr., z których na same Węgierskie kraje koronne przypada już 12,800.000 złr. Również w włoskich krajach koronnych było pomnożenie o 1,600.000 złr., w niemieckich i sławiańskich zaś krajach koronnych nastąpiło z poniżej wykazanych przyczyn zmniejszenie niemal o 1,000.000 złr.

Względem pojedynczych gałęzi przychodowych okazało się *po-*
mnożenie

w akcyzie	2,497.887
w przychodach z soli	6,422.625
w stęplach, taksach i należnościach od procesów	7,464.155
w loteryi	1,100.392

Przeciwnie okazało się zmniejszenie

w cło	465.411
w monopolu tabaki i tytoniu	2,824.827

Względem *przychodu z cła* wypada nadmienić, że przez zniesienie granicznego cła od 1. listopada 1850 między Węgrami, Siedmiogrodem i należąciami przedtem do tego częściami z jednej, tudzież innemi do cłowego Związku należąciami krajami koronnymi z drugiej strony ustał pobór należności, które potąd były opłacane i po większej części w wymienionych krajach koronnych pobierane. Dlatego w przychodach z cła naprzeciw 1850, byłoby wśród równych zresztą okoliczności nastąpiło w roku administracyjnym 1850 zmniejszenie o 2½ miliona złotych reńskich, gdyż w przeszłym roku ta kwota w należności cła pogranicznego jeszcze wpływała.

Ale że ubytek przychodu z cła niedoszedł nawet kwoty ½ miliona złotych reńskich, więc okazuje się, że przychód z cła w komunikacji z zagranicą w roku 1851 powiększył się niemal o 2 miliony złotych reńskich w porównaniu z rokiem upłynionym.

W *monopolu tabaki i tytoniu*, który od 1. marca 1851 zaprowadzono także w Węgierskich krajach koronnych, według powiększonej w roku 1851 w porównaniu z poprzednim rokiem przedaży z 342.000 cetnarów na 450.000 cetnarów, pomimo zmniejszonej ceny w roku 1851, byłoby jednak okazało się pomnożenie przychodu najmniej o 2 miliony złotych reńskich, gdyby zaprowadzenie monopolu tabaki i tytoniu w rzeczonych krajach koronnych na zakupienie już istniejących i założenie nowych fabryk, następnie na zakupienie tabaki i tytoniu i większych zasobów tego materiału w ogóle nie było za sobą pociągnięto poprzedniego wydatku w kwocie więcej niż 4 milionów złotych reńskich.

Również i względem *innych niestałych podatków* byłby nastąpił pomyślniejszy rezultat, gdyby nie były zaszyły niektóre przeszkody. Do tych należą nowość akcyzy w Węgierskich krajach koronnych, w których ją prócz tego dopiero od 1. marca 1851 zaprowadzono, następnie częścią niedokładność, częścią zupełny brak organów do pobierania stępu i taksy, dalej należności od procesów, osobliwie w Węgierskich i Włoskich krajach koronnych.

Za powolnem uchYLENIEM tych przeszkód można się także względem niestałych podatków, a mianowicie już na rok administracyjny 1852 znacznego pomnożenia spodziewać.

Według wiadomych już rezultatów z pierwszych sześciu miesięcy bieżącego administracyjnego roku można się spodziewać, że w stałych podatkach na bieżący rok 120 milionów złotych reńskich w porównaniu z rezultatem z roku 1851, a zatem o 10 milionów złotych reńskich więcej wpłynie.

3.

Dochody z *własności państwa*, następnie z *mennictwa i górnictwa* były następujące:

	W admin. roku 1851 złr.	W admin. roku 1850 złr.
Przychód z dóbr państwa	3,058.355	1,112.553
Przychód z kolei żelaznych państwa	1,976.323	533.555
Przychód z górnictwa	345.525	630.571
Przychód z mennictwa	1,677.119	3,017.647
Inne dochody	108.847	174.794
W ogóle	7,166.169	5,469.120
Niedobór w fabrykach państwa	555.684	227.470
Pozostaje	6,610.485	5,241.650

W porównaniu rezultatów z obu lat okazuje się w ogóle pomyślniejszy rezultat o 1,368.835 złr.

Zaś według pojedynczych rubryk był rezultat *pomyślny*:

w dobrach skarbowych o	1,945.802 złr.
w kolejach żelaznych skarbowych	1,442.768 złr.

Natomiast *niepomyślny*:

w górnictwie o	285.046 złr.
w mennictwie o	1,340.528 złr.
w fabrykach skarbowych o	328.214 złr.

Na pomnożenie *przychodu z dóbr skarbowych* wpływały najszczególniej dobra Węgierskich krajów koronnych.

Między przychodami z kolei żelaznych państwa nie są zawarte przewyżki, wynikające z utrzymywania Medyolańskiej kolei żelaznej. Te wynosiły:

w administracyjnym roku 1851	535.000 złr.
w roku 1850	454.000 złr.

i były obrócone na pokrycie jednej części wydatków na dalsze budowanie.

Przyczyna małej w *górnictwie* przewyżki opiera się na tej okoliczności, że z bieżących jego przychodów opędzano wydatki na budowę kolei żelaznej w Banacie dla sprowadzenia kamiennych węgli aż do Dunaju.

Ponieważ tę budowę kolei prowadzono zwawiej w roku 1851 niż w roku poprzednim, przeto na tem zasada się najważniejsza przyczyna zmniejszenia się przewyżki z górnictwa w roku 1851 w porównaniu z poprzedzającym rokiem.

Wybicie mniejszej sumy monety zdawkowej w administracyjnym roku 1851 jest przyczyną mniejszego przychodu w *mennictwie*.

Większy liwerunek drukowanych papierów dla wszystkich władz administracyjnych i większa produkcja efektów kredytowych powiększyły wydatek drukarni rządowej, a tem samem i niedobór *fabryk państwa*.

4.

Nadzwyczajne przychody

	W admin. roku 1851 złr.	W admin. roku 1850 złr.
Z Sardyńskiej indemnizacji wojennej w kwocie	15,341.449	12,637.749
Z uzyskanej przytem wymiany na monetę i wksle	1,241.402	1,370.642
Z opuszczenia procentów banku od znajdujących się w jego posiadaniu w czasie poprzedzającego roku papierowych pieniędzy	908.603	—
W ogóle	17,491.454	14,007.991

Porównyując rezultaty obydwóch lat okazał się większy przychód w Sardyńskiej indemnizacji wojennej wraz z zyskiem wymiany w kwocie 2,574.860 złr.

dotychczas do tego opuszczoną prowizję banku od uprocent. papier. pieniędzy państwa 908.603 złr.

W ogóle 3,483.463 złr.

II. Wydatki państwa.

A. Zwyczajne wydatki.

	W admin. roku 1851 — złr.	W admin. roku 1850 — złr.
Wydatki wynikające z długu państwa	52,472.731	49,075.528
Dwór	6,109.848	6,338.149

	złr.	złr.
Rada ministrów	123,727	124,819
Rada państwa	53,714	—
Ministerium spraw zewnętrznych	2,196,658	1,741,181
Ministerium spraw wewnętrznych	26,136,811	20,647,860
Ministerium wojny	111,999,292	126,262,936
Ministerium finansów	20,881,711	16,581,517
Ministerium sprawiedliwości	17,525,652	10,985,547
Ministerium wyznań religijnych i oświecenia	3,781,871	3,573,333
Ministerium handlu, przemysłu i budowni publicznych	12,891,903	11,935,644
Ministerium kultury krajowej i górnictwa	316,675	208,549
Władze kontroli	3,067,777	2,791,923
W ogóle	257,558,370	250,266,986

B) Nadzwyczajne wydatki.

Zapłata Rosyjskiemu rządowi za zbrojną interwencję w Węgrzech i Siedmiogrodzie w roku 1849 w gotówce i liwerunku soli	2,321,314	414,062
Wydatki na uzbrojenie wojenne w jesieni 1850	15,179,000	—
Koszt wysłanego do Niemiec IV. korpusu armii	3,361,786	—
W ogóle	20,862,100	414,062

Porównawszy rezultaty z obydwóch lat okazuje się powiększenie zwyczajnych wydatków o	złr.	7,291,384
nadzwyczajnych wydatków o		20,448,038
W ogóle		27,739,422

W pojedynczych rubrykach najciekawsze rezultaty były następujące:

Wydatki wynikające z długu państwa wynosiły:	W roku adm. 1851. złr.	W roku adm. 1850 złr.
w prowizji od konsolidowanego długu z wyłączeniem prowizji funduszu amortyzacyjnego	35,218,101	34,418,908
w prowizji od uprocentowanych papierowych pieniędzy państwa	3,201,919	151,766
w prowizji od reszty bieżącego długu	3,398,259	3,540,986
w zyskach z pożyczki loteryjnej	1,144,656	1,339,527
w dotacjach i prowizjach do funduszu umarzającego po odtrąceniu kwot obciążonych na zakupienie obligacji	9,509,796	9,624,341
W ogóle	52,472,731	49,075,528

W powiększeniu wydatków wynikających z długu państwa w kwocie 3,397,203 mają największy udział prowizye, zapłacone więcej o 3,050,153 od uprocentowanych papierowych pieniędzy państwa, w których zresztą w roku 1851 są policzone nie tylko z końcem grudnia 1850 przypadku, lecz w większej części także już z końcem grudnia 1849 przypadku, a dopiero w roku 1851 podniesione prowizye.

2. W ministerium spraw wewnętrznych okazują się następujące pozycje:

	W roku adm. 1851. złr.	W roku adm. 1850. złr.
Administracja polityczna w krajach koronnych	13,014,916	9,460,619
Publiczne bezpieczeństwo	2,772,821	2,475,715
Żandarmerya	5,227,656	3,292,831
Zakłady dobroczynności i karne	3,224,557	3,166,743
Czynności uwolnienia od ciężarów gruntowych	975,719	455,760
Inne rubryki	921,142	1,796,192
W ogóle	26,136,811	20,647,860

Z większego kosztu tego ministerium w kwocie 5,488,951 przypada w szczególności na polityczną administrację w krajach koronnych z przyczyny postępu jej organizacyi 3,554,297 (do których zresztą wliczono także $\frac{2}{3}$ niewykazanych osobno kosztów administracyjnych w Węgrzech w kwocie 2,844,846 złr.) na żandarmeryę 1,934,825 na czynności uwolnienia od ciężarów gruntowych 519,959

(Dokończenie nastąpi.)

(Przepisy policyjne dla podróżujących austriacko-pruską koleją żelazną.)

Wiedeń, 22. lipca. Wydane najnowszymi czasy ze strony król. pruskiego rządu i obostrzone przepisy policyjne względem tych podróżnych, którzy austriacko-pruską koleją żelazną życzą sobie dostać się bez straty czasu z jednej do drugiej prowincyi austriackiej przez terytorium pruskie, wywołały niektóre trudności.

Król. pruski rząd skłonił się chętnie do życzeń ces. rządu i upoważnił nadprezydenta prowincyi Szlązka rozporządzeniem król. pruskiego ministerium finansów z 8. z. m., ażeby:

1) pomienionych podróżnych opatrzonych potrzebnymi paszportami uwolniono od wykazania się wizą pruskiego poselstwa.

2) dozwolono austriackim poddanym przejazdu między Oderbergiem i Krakowem przez ziemię pruską za okazaniem takzwanych

przepustek (Passierscheine), chociażby nawet przepustki te wydane były na dłużej jak na czas czterech tygodni.

3) ażeby rozeziągnięto koncesyę tę i na austriackich poddanych polskiej narodowości; szczególnie zaś na tych, którzy zostają w służbie rządowej (cywilnej lub wojskowej). (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 21. lipca. Rozporządzenie dla c. k. urzędów mienicznych względem wybijania srebrnych pieniędzy według nowego systemu jest przygotowane i będzie zaraz za powrotem J. Mości Cesarza do najwyższej sankcyi przedłożone. Równocześnie wyjdzie decyzja względem wybijania nowej srebrnej monety w ogóle.

— Minister oświecenia hrabia Leo Thun powrócił dziś z sześciotygodniowej podróży do wód i obejmie jutro kierunek ministerium.

— Dziś przed południem o godzinie dziewiątej spalono publicznie na Glacis w obecności komisji pół miliona złotych reńskich banknotów, które z obiegu ściągnięto.

— Jego Mość król Grecyi pojedzie, jak teraz słychać, z Tryjestu na Tyrol bez zatrzymania się do Mnichowa, potem uda się do Ischl, a następnie do Wiednia. W Tryescie spodziewają się przyjazdu Jego królewskiej Mości w niedzielę. (LL.)

— Przybył tu *Said Basza*, spodziewany następca wicekróla Egiptu i syn Mehmeta Alego. (L. k. a.)

(Depesze telegraficzne.)

Karansebes, 19. lipca. J. M. Cesarz udał się dzisiaj zrana o 6tej godzinie w dalszą podróż z Orszowy do Karansebes wśród radośnych okrzyków ludności, i otoczony liczny orszakem raczył przy tej sposobności zwiedzić kąpiel Herkulesa pod Mehadia, przeglądać ustawioną kompanię honorową rumuńsko-banackiego pułku, konny oddział Sereszanów, i zwiedzić wszystkie zakłady sanitarne. Na całej przestrzeni z Orszowy do Karansebes ustawiły się szeregiem i w świątecznym ubiorze gminy miejscowe i ościennne, i przyjmowały J. M. Cesarza w szyku wojskowym z duchowieństwem na czele, i z serdecznymi okrzykami. Najjaśniejszy Pan przybył o godzinie 3ciej po południu do Karansebes, przyjmowany tam od ludności z entuzjazmem i radością, od katolickiego zaś dziekana powitany przemową, i następnie udał się konno na plac parady, gdzie ustawiono 1 batalion pogranicznego rumuńsko-banackiego pułku pieszego. J. M. Cesarz kazał wyroszyć batalionowi temu na plac musztry i wykonać kilka ewolucyi z bronią ślepymi ładunkami nabitą. Następnie oglądał J. M. Cesarz zakład wychowawczy chłopców z pułku pieszego hrabi Strassoldo, tudzież eraryalne kancelarye, zwiedził kościół katolicki, i wróciwszy do tymczasowego pomieszkania Swego, przyjmował wszystkich oficerów sztabowych i wyższych, tudzież duchowieństwo i urzędników. (L. k. a.)

— Dnia 20. lipca o god. 5. opuścił Jego c. k. Apostolska Mość Karansebes i udał się w dalszą drogę na Lugos, gdzie ludność, korporacye i szlachta Najjaśniejszego Pana z uniesieniem radości przyjmowały; potem udzielał Monarcha posłuchania i raczył na łacińską przemowę gr. unie. biskupa z Wielkiego-Waradynu w tym samym języku najlaskawiej odpowiedzieć. Po zwiedzeniu kościołów i różnych lokalności urzędów wyjechał Jego ces. król. Apostol. Mość z Lugos i przybył o 1. god. z południa na granicę Siedmiogrodu, gdzie wojskowy i cywilny Gubernator F. M. L. książę *Schwarzenberg* przyjmował Monarchę z najgłębszym nszanowaniem. (LL.)

Innsbruck, 21. lipca. Jego Mość król Saksonii przybył na Mendola, Zeno, Sior i Malveno dnia 11. b. m. wieczór do Stescico, ztamtąd przez dolinę Noce i na Uilten dnia 17. wieczór do Meran, zkad odjechał nazajutrz wieczór i zamierzał zwiedzić góry wschodniego Tyrolu, mianowicie dolinę Gröden.

Zara, 18. lipca. Także i w Dalmacyi pojawiła się zaraza na winogrona. (Lit. kores. austr.)

(Kurs wiedeński z 24. lipca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 96 $\frac{15}{16}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 87 $\frac{1}{4}$; 4% —. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 131 $\frac{7}{8}$. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 1355. Akcyje kolei pół. 2272 $\frac{1}{2}$. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie 128. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi państw. 782. Lloyd 665.

Anglia.

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 19. lipca. Z uskuteczionych potąd wyborów po hrabstwach okazał się następujący rezultat: 243 wyborów ministerjalnych, 287 opozycyjnych. (L. k. a.)

Francya.

(Artykuł „Monitora“ o wyborach rad depart. — Bu-Maza powrócił do Ham. — Wyjazd prezydenta republiki do Strasburga.)

Paryż, 16. lipca. *Moniteur* ogłasza w półurzędowej części artykuł kierujący o nastąpić mających wyborach rad departamentowych, okręgowych i gminnych. Uwagi godną jest rzeczą, że w przeciągu 10 miesięcy odbywa się już po raz trzeci powszechnie w całym kraju głosowanie według nowego systemu, i że nigdy jeszcze i nigdzie nie brali obywatele krajowi tak wielkiego i częstego udziału w sprawach publicznych. „Ten experiment“ — mówi dalej dziennik pomieniony — „będzie stanowczym dla honoru i dobra Francyi, jeżeli — o czem nie wątpić — duch ożywiający najbliższe wybory kierować się będzie jednogodnie taką samą myślą zbawienną, jak i przy poprzednich dwóch wyborach. A że interesa ludności potąd się nie zmieniły, przeto też i głosowanie jej będzie nieodmienne od dawniejszych. Idzie bowiem rzeczywiście tak jak nad dniem 20. grudnia

i 29. lutego o to, aby utrwaleniem powagi rządowej, tego pierwszego warunku dobra prywatnego i publicznego, zamknąć erę gwałtownej rewolucji.

Prezydent republiki odbędzie podróż do Strasburga z szybkością 11½ lieues (5¾ mil niem.) na godzinę, zaczem odliczywszy czas pobytu cała ta podróż trwać będzie około 11 godzin.

Administracja skarbowa zaprzeczyła księciu *Bordeaux* własność drogi wiodącej naokoło parku w Chambord. Sąd, przed którym sprawę tę wytoczono, rozstrzygnął na korzyść księcia.

Bu-Maza zmistyfikował Francję i cały świat: po dłuższej bowiem nieobecności powrócił spokojnie do Ham, odbywszy dla własnej rozrywki małą wycieczkę do lasku w Compiègne i do ruin Pierrefonds. Jakoż naprzód już uwiadomił był burmistrza w Ham (jak to się najdowodniej okazuje z potwierdzonego przezeń certyfikatu) o zamiarze wydalenia się na krótki czas z miejsca swojego pobytu, gdzie na słowo honoru przebywa, i zdaje się, że tylko przydłuższa nieobecność Bu-Mazy zaczęła burmistrza niepokoić. Oznajmił więc o tem pierwszy prefektowi, i stał się przyczyną wzruszenia i obawy. *Mahomet ben Abd-Allah*, zwany *Bu-Maza*, podał humorystyczny artykuł do dziennika *Constitutionnel* i składa w nim całą winę na pewne osoby z Ham, które zazdroszcząc mu tego kawałka chleba jaki ma z laski i wspaniałomyślności Francji, zadenuncyowali go u burmistrza w Ham.

Dworzec *Strasburskiej kolei żelaznej* udekorowano od wczoraj wieczór z okazji odbyć się mającego pochodu uroczystego. Maszyny i wagony pociągu przeznaczonego dla prezydenta również przystrojono. Dzisiaj zrana o godzinie 9tej przybył *prezydent* ze swoją świtą koleją żelazną. Przyjmowała go rada administracyjna, a na jej czele hrabia *Séguir*. Książę udał się następnie do salonu, gdzie przyjął posiłek. Banda muzyczna odegrała znaną melodyę: *Partons pour la Syrie*. Minister spraw wewnętrznych, publicznych budowli, spraw zewnętrznych i wojny, generał *Magnan*, wiceprezydent rady państwa *Baroche*, prezydent ciała prawodawczego *Billault*, adjutant prezydenta, pułkownik *Fleury*, prefekt departamentu Sekwany i t. d. asystowali prezydentowi republiki. O godzinie 9¼ opuścił pociąg dworzec kolei żelaznej wśród okrzyków: „Niech żyje Ludwik Napoleon! Niech żyje Prezydent!” W *Bar-le-duc* był prezydent wraz z swoją świtą na śniadaniu. (P. Z.)

Belgia.

(Powrót króla J. M. do zamku Laeken. — Rozkaz wzmocnienia linii fortyfikacyjnych.)

Bruxella, 17. lipca. Król Leopold przybył wczoraj wieczór z Wiesbaden znowu do zamku Laeken. — Z Antwerpii donoszą o wydanym rozkazie wzmocnienia linii fortyfikacyjnej trzema nowymi obozami oszańcowanymi i jedną basztą. (G. P.)

Włochy.

(Wiadomości bieżące z Turynu.)

Turyn, 14. lipca. *Armonia* przytacza w jednym z ostatnich numerów swoich kilka artykułów ustawy o małżeństwie, których treść potępiają załączone obok uchwały koncilium trydenckiego.

— Spór między liberalistami i konserwatystami staje się coraz namietniejszym. Do księgi *Margherity*, do znanego programu *Latoura* i do petycji przeciw ustawie o małżeństwie, przyłączyły się teraz jeszcze energiczne reklamacje przewielebnych biskupów, a na koniec pismo hrabiego *Costa*, które objaśnia małżeństwo ze stanowiska katolicyzmu i w sposób sprzeciwiający się projektowi ustawy.

— Druga izba została odroczone i powtórne otworenie jej posiedzeń wyznaczono na 18. listopada.

— Podług dziennika *Risorgimento* mają nowo-mianowani ministrowie *Pernati* i *Cibrario* wkrótce wystąpić z gabinetu.

(Dwie kongregacyi kardynałów.)

Rzym, 7. lipca. W obecności J. Ś. papieża odbyły się spiesznie po sobie następujące dwie kongregacye kardynałów, ostatnie z zaproszeniem także i świeckich ministrów, a to po nastąpieniu na pierwszej kongregacyi porozumieniu się względem nowego nadzwyczajnego środka. Przekonano się bowiem już i w najwyższej instancji o niebezpieczeństwie, jakie rząd sam sobie przygotowuje przeciążaniem ludności podatkami dla pokrycia ciągle odkrywającego się niedoboru, i o wzmagającej się niechęci w kraju. Jeżeli w tej mierze nie zaszła zmiana korzystna, tedy prędzej czy później musiałoby przyjść do zerwania. Kilku przeto kardynałów zaproponowało nie bez oporu wprowadzić ze strony niektórych swych kolegów, aby skarbowi publicznemu przyjść zapewne już po raz ostatni w pomoc, a to poświęceniem mu pewnej części kapitałów kościelnych. Zycliwają tę propozycję przyjęto istotnie, jednakże tylko warunkowo przez plenarną kongregację, i zawdzięczyć to należy jedynie tej okoliczności szczególnej, że kardynałowie, którzy propozycję tę przedłożyli w kolegium, zaręczyli, jako rzeczywista wartość dóbr kościelnych znacznie jest większa od wykazanej w znajomym inwentarzu sumy 100 milionów szkodów. Zaręczenie to poparto jawnymi dowodami. Stosownie więc do tego zapewnienia polecił papież natychmiast kongregacyi *Sagra Visita Apostolica*, aby przejrano jak najściślej wszystkie archiwa, mianowicie zaś archiwa publicznych notaryuszów dla sprawdzenia wszystkich nieuwzględnionych potąd przypadkiem lub umyślnie fundacyi duchownych istniejących po prawie, lub które uważano niesłusznie za przedawnione. Wydany w tym względzie o-

kólnik z 22. z. m. ze strony prezydenta archiwów, *Monsignor F. Pentini*, zawiera wyraźne i stanowcze zlecenia, i daje dla *Sagra Visita* wolny wstęp do wszystkich archiwów. Szlachetne postanowienie wysokiego duchowieństwa niesienia dobrowolnych ofiar dla wybawienia kraju z powszechnego kłopotu finansowego, upoważnia do najpiękniejszych na przyszłość nadziei. (P. Z.)

(Nowy kodex cywilny w Modenie.)

Modena, 16. lipca. Nowy kodeks cywilny zaprowadzono na rozkaz księcia w księstwie Modena; prawomocność jego zaczyna się z dniem 1. listopada r. b. (L. k. a.)

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 15. lipca. Minister sprawiedliwości odczytał także w senacie dekret, którym izby odraczają się do dnia 18. listopada. — Stan zdrowia JM. królowej jest teraz tak zaspokajający, że już nie wychodzą buletyny lekarskie. (Abl. W. Z.)

Turyn, 18. lipca. Dziennik *Opinione* donosi, że brat inspektora i komandora *Amici* dnia 14. w nocy zamordowany został w Bononii, otrzymawszy 62 pchnięć sztyltem. — Królewscy karabiniery pojmał pod Asti bandę zbójców. — Według dziennika *Risorgimento* wydany będzie dnia 2. sierpnia wyrok w procesie drukowym radcy kasacyjnego hrabi *Costa della Torre*. (L. k. a.)

Niemce.

Dzienniki wychodzące w północnych Niemczech napełnione są doniesieniami, że przyszło do zupełnego porozumienia między Austrią i Prusami, że w tej sprawie wymieniano cesarskie i królewskie listy własnoręczne, że wszystko załatwione, a misja pana Bismarka uwieńczona najpomyślniejszym skutkiem.

Aby te doniesienia naprzód zabezpieczyć od wszelkich powątpiewań, dodają jeszcze przeźornie, że o tej całej ugodzie zachowana być ma jeszcze czas jakiś tajemnica i że nawet z rozkazu rządów dezawuowanem będzie wszystko, cokolwiek w tym względzie ogłoszą dzienniki.

Jesteśmy więc dzisiaj, pisze litografowana „korespondencya austriacka“ w położeniu, spełnić proroctwa tych dzienników i sprzeciwić się powyższym doniesieniom.

Kwestya względem połączenia cłowego nie jest jeszcze załatwiona, a Austria zostaje zawsze jeszcze z niezmienną wytrwałością na stanowisku, iż niewiedzie w inną ugodę prócz takiej, która zapewni połączenie cłowe całych Niemiec z Austrią. Nieidzie tu o formę ale o rzecz. Austria niepoprzestanie na tem, aby powiedziano, że Prusy przystępują do projektu wiedeńskiej ugody „A“, jeżeli z tej ugody wykreślone być miały wszystkie punkta dla których w ogóle Austria jest gotowa zawrzeć tę ugodę. W najgorszym razie może Austria i na tem poprzestać, że niezawrze żadnego traktatu, ma bowiem swój własny obręb handlowy. Niepotrzebuje zawierać traktatu, aby zadość uczynić formie.

Misja pana Bismarka miała dla gabinetu wiedeńskiego tylko to znaczenie, że Prusy sobie nieżyczą, aby ostygły stosunki dobrego sąsiedztwa i spółności związkowej. Szczere i przyjacielskie przyjęcie jakie znalazł p. Bismark, jest rękojmią, że w tym względzie misja jego zupełnie się powiodła. Austria bowiem zanadto przekonana jest o potrzebie ścisłego porozumienia między niemieckimi państwami związkowemi, zbyt silnie przejęta jest przekonaniem, że od takiego porozumienia zawisło dobro niemieckiego narodu, i że bez szczerzego współdziałania obydwóch niemieckich mocarstw pierwszego rzędu dobro to osiągnąć się nieda; dla tego też z największą gotowością podaje rękę do każdego kroku, który się przyczynić może do wzmocnienia i utrwalenia węzła przyjaźni i spółności związkowej. — Austria uczyni z swojej strony pewnie wszystko, aby wielkie rozdwojenie w zakresie polityki handlowej niewywarło przykrego wpływu na ogólny stosunek do Prus.

Powtarzamy raz jeszcze zapewnienie, że kwestya połączenia cłowego podczas pobytu pana Bismarka w Wiedniu niestanowiła przedmiotu układów, niemogła przeto przez niego być rozwiązana. Opowiadanie o preliminarjach i punktacyach, na które już miał przystąpić pruski prezydent rady ministrów, są czystem zmyśleniem.

Podając te objaśnienia, słabą mamy nadzieję, aby zrobiły znaczne wrażenie na północno-niemieckich dziennikach. Ministeryalna „Pruska Gazeta“ próbowała już podać podobne wyjaśnienia. Ale cały chór dzienników północno-niemieckich przyjął jej zapewnienia z niezachwianem niedowierzaniem mówiąc, że podobnych denegacyi już się spodziewano. Łatwo więc być może, że owa część czytelników niemieckich, która zwykła podziwiać wiarogodność i dar odgadywania dzienników północno-niemieckich, także i nasze objaśnienia odrzuci upatrując w nich tylko manewr ukartowany z Prusami. (L. k. a.)

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 21. lipca. Na wczorajszej konferencji cłowej, na której odroczone dalsze czynności do 16. sierpnia, złożono podwójne oświadczenie, to jest ze strony Prus i z państw zjednoczonych. Ostatnie ułożono ściśle według programu z Kissingen, i podpisało je tylko pięciu uczestników, bowiem Witemberg i Baden potąd jeszcze doń nie przystąpiły. Pruskie oświadczenie zawiera wezwanie do przedłożenia stanowczej deklaracji przed upływem terminu odroczenia. (L. k. a.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 103 p. $4\frac{1}{2}\%$ z r. 1850 104 $\frac{1}{4}$. $4\frac{1}{2}\%$ z r. 1852 104 $\frac{1}{4}$. Obligacje długu państwa 93 $\frac{5}{8}$. Akcje bank. 108 $\frac{3}{4}$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96 $\frac{3}{4}$; Pol. 500 l. 90 $\frac{3}{4}$; 300 l. 154 l. Frydrychsory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 10 $\frac{3}{8}$. Austr. banknoty 86 $\frac{1}{3}$.

Królestwo Polskie.

(Rozkaz JO. księcia Namiestnika Królestwa do wszystkich podrzędnych urzędów cłowych.)

Według doniesienia c. k. jeneralnego konsulatu w Warszawie wydał JO. książę Namiestnik w Królestwie Polskiem do wszystkich podrzędnych urzędów cłowych rozkaz, aby wszystkich Galicyjskich mieszkańców pogranicznych chcących się udać do roboty w polu w Królestwie Polskiem, równie jak wszystkich furmanów i jadących okrutami, którzy posyłają towary do Warszawy, bez przeszkody przez granicę przepuszczano, chociaż ich paszporty wizą rosyjskiej ambasady albo konsulatu się są zaopatrzone.

Według doniesienia c. k. jeneralnego konsulatu w Warszawie weszły z dniem 12. b. m. w prawomocność wszystkie ułatwienia, dotyczące się pogranicznej komunikacji z Królestwem Polskiem, i dla tego wszystkie w Założchaskim cłowym rejonie położone cesarsko-rosyjskie główne i podrzędne urzędy cłowe otrzymały rozkaz, wszystkich z Galicji i Krakowskiego okręgu do Królestwa Polskiego udających się mieszkańców pogranicznych bez przeszkody przepuszczać, jeżeli są zaopatrzeni w przepisane karty przepustne, a nie wiozą z sobą ani towarów ani fałszywej monety, lecz tylko na czas ich pobytu niezbędnie potrzebne przedmioty. (W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy Sącz, 19. lipca. Według doniesień handlowych płacono w pierwszych dwóch tygodniach bieżącego miesiąca na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu za korzec pszenicy 9r.51k.—10r.48k.—10r.41k.; żyta 8r.3 $\frac{2}{4}$ k.—9r.36k.—8r.50k.; jęczmienia 6r.53k.—6r.48k.—7r.12k.; owsa 4r.58 $\frac{2}{4}$ k.—4r.24k.—4r.24k.; hreczki 7r.21k.—0—4r.48k.; kukurudzy 8r.—10r.30k.—9r.36k.; ziemniaków w Starym Sączu 4r.26k. Cetrar siana kosztował 1r.; wełny 21r.—30r.—80r.; nasienia konicy 32r.—0—40r. Sąg drzewa twardego kosztował 4r.42k.—6r.—6r. 24k., miękkiego 3r.8k.—3r.12k.—4r.48k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4k.—6 $\frac{2}{4}$ k.—4 $\frac{2}{4}$ k. i garniec okowity po 2r.40k.—2r.—2r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 24/5. lipca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	38	5	42
Dukat cesarski " "	5	43	5	47
Półimperyj zł. rosyjski " "	9	52	9	55
Rubel śr. rosyjski " "	1	54 $\frac{1}{2}$	1	55 $\frac{1}{2}$
Talar pruski " "	1	45	1	47
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	84	30	84	42

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. lipca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po mon. konw.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	—	—
Żądano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 24. lipca.)

Amsterdam — 1. 2. m. Augsburg 119 $\frac{3}{4}$ l. uso. Frankfurt 119 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 178 l. 2. m. Liwona 117 $\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 12. l. 3. m. Medyolan 119 $\frac{3}{4}$, Marsylia 142 $\frac{1}{4}$ l. Paryż 142 $\frac{1}{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 97 $\frac{3}{16}$; lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 23. lipca o pół do 2giej po południu.)
Ces. dukatów stęplowanych agio 25 $\frac{1}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 24 $\frac{3}{4}$. Ros. Imperyały 9.46. Srebra agio 19 $\frac{1}{4}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. lipca.

Hr. Krasiecki Edmund, z Liska. — PP. Chrzanowski Michał, c. k. radca sądu szl., z Lubienia. — Czacki Aleksander, z Krechowa. — Siechelburg-Garapich Władysław, z Cebrowa. — Herman Lucyan, z Rzepniowa — Kuczyński Leon, z Żółkwi. — Potocki Mieczysław, z Tarnopola. — Szawłowski Ludwik, z Tarnowa. — Bocheński Wiktor, z Głęboczka. — Chwalibóg Jan, z Lipowic. — Micewski Edward, z Krechowa. — Pierzchała Ignacy, z Uszkowic.

Dnia 25. lipca.

PP. Bogdanowicz Kajetan, z Krakowa. — Ciepeliowski Albin, z Suszczyzna. — Gutowski Kazimierz, z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. lipca.

PP. Kazimierz Dobrowolski, do Woli-Rafałowskiej. — Jakubowicz Józef, do Bakowic. — Cywiński Franciszek, do Delejowa. — Doliniański Wincenty, do Krzywego. — Batowski Aleksander, do Udnowa. — Garbaczynski Piotr, do Pilzna. — Szawłowski Ludwik, do Tarnopola.

Dnia 25. lipca.

Hr. Lanckoroński Stanisław, do Mikołajowa. — Hr. Starzyński Bogusław, do Złoczowa. — PP. Czacki Michał, do Świsłelnik. — Horodyski Leonhard, do Żabiniec. — Deyma Antoni, do Okna. — Winnicki Tytus, do Liska. — Wysocki Floryan, do Hrehorowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. lipca.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 29	+ 13°	+ 20,5°	Półn.-Zachod.	pochm. ☉
2 god. pop.	27 10 51	+ 19,5°	+ 12°	"	" "
10 god. wie.	27 11 24	+ 15°		"	" "
6 god. zran.	27 11 77	+ 11°	+ 205,0°	Półn.-Zachod.	pochm. ☉
2 god. pop.	27 11 57	+ 17°	+ 10°	Półn.-Zachod.	" ☉
10 god. wie.	27 11 47	+ 13°		"	" "

TEATR.

Dziś: Na dochód P. Leona Rudkiewicza dramat: „**Żona Szulerem**” i Komedyo-opera: **Galganiarka Warszawska.**

Jutro: opera niem.: „**Czaar und Zimmermann.**”

KRONIKA.

Wczoraj (w Sobotę) uduśli się w ogniu pięcioletni chłopczyzna **Jan Kaudulski** w domu pod Nr. 254 $\frac{1}{4}$, jak się zdaje, bawił się zapalkami i podpalił pościel. W izbie nie było nikogo, sąsiedzi postrzegli dopiero, gdy kłęby dymu buchać zaczęły, wpadli, ale już za późno, łożo gorzało i chłopiec spieczony leżał bez duszy.

Zeszłego tygodnia utonął kąpiąc się w stawie Reislera pod Nr. 334 $\frac{2}{4}$ stróż niejaki **Józef Kierański**, rodem z Krawczy pod Krawkowem. Mógł mieć lat około 30.

W lasku za łązienkami w Kisielce powiesił się przedwczoraj na wierzbie jakiś malarz pokojów J. J. Widziano go jak się tamtędy przechadzał, ale obok z gości nikt nie dostrzegł, gdy sobie w biały dzień życie odbierał.

Od niejakiogo czasu upatrzyła wiara ludu miejsce cudowne w **Hodowicach** wiosce pode Lwowem należącej do kapituły archikatedralnej, i za przykładem jedni, drudzy z szczerą pobożnością zbierali się tłumnie składać dzięki i modły Panu przed obliczem Najświętszej Panny, której obraz niepojętym dla ludu sposobem miał się nagle odnowić. Są to zwykłe pojawy duszy po gwałtownym wstrząśnieniu w umysłach, i kilkakrotnie już mieliśmy sposobność zapisać podobne zdarzenia w kronice naszej. Ostatni przykład donoszą nam z Przemyskiego; tam temi czasy w lesie do wsi Łowiec należącym

miała się objawić N. P. we źródle, a pobożny lud z okolic łaknący pociechy serca cisnął się na święte w swoim mniemaniu miejsce. Dalecy jesteście urągać się prostocie; serce dolegliwościami zbolące szuka otuchy w wyższym natchnieniu, a wszelkie przywidzenie jest dla nieświadomej siebie duszy równie cudownem, jak jest dla mędrców samych świata iskra genialnego pomysłu dziwną i niepojętą. Że nie biegły w mądrościach świata lud złudzeniem folguje, nie tyle zastanawia, co zadziwia ta niezłomna u niego ufność w potęgę i miłosierdzie Beskie — opoka i twierdza prawdziwej wiary i religii; dlatego ceniąc świętość religijnego uczucia przeniesiono z rozkazu Arcypasterza obraz Matki Boskiej z chatki tkacza do kościołka, i spragnione serce pielgrzyma odbiera pociechę słowa bożego w miejscu poświęconem majestatowi pańskiemu.

Srodze los w tym roku nawidza **Kulików** miasteczko w Żółkiewskiem. Zeszłego tygodnia po czwarty raz ulega pożarowi; trzykroć może z nieostrożności, ale teraz wyraźnie nieszczęście prześladowe, bo piorun zapalił chałupę, i gdyby nie silny ratunek i zasób nowych sikawek, mogłoby być miasto spłonąć ze szczętem. — Wiele też pioruny w tym roku szkodzą, a co przytem najgorsza: ów zabobon u ludu prostego nie gasię tego co piorun zapalił. I właśnie dlatego zgorzały zeszłego miesiąca w **Dołhej** w obw. Stryjskim trzy dworskie budynki, bo nikt z wieśniaków ratować nie chciał, iż piorun w budynek uderzył.